

stał się dziś szerokim masom wyznawców idei narodowej stokroć bliższy, niż wielu, wielu innych.

Historyczną zasługą Jana Ludwika Popławskiego jest powołanie do czynnego życia narodowego nowej, a podstawowej warstwy społecznej, **ludu**, chłopą, w którym wbrew pozorom czujne ucho Popławskiego już pięć-

Długo jeszcze trzeba będzie karmić się tą myślą, która dała podwaliny nie tylko organizacji obozu narodowego, ale stała się podwaliną myśli w ogóle o organizacji życia narodu.

Znakomity jego żywotopis, Zygmunt Wasilewski, zauważa, iż „wszystkie wielkie systemy są w gruncie rzeczy proste, ale jest faktem, że tylko nie-



T. zw. kolonia warszawska we Lwowie, J. L. Popławski w gronie przyjaciół.

dziesiąt lat temu dosłyszało „głos krwi polskiej“. Nikt inny tylko i wyłącznie on jest pierwszym „**ludowcem**“ polskim. Brać chłopska, dawni czytelnicy „Polaka“ sami o tym wiedzą najlepiej.

Miał głębokie poczucie i umiłowanie rzeczywistości, chciał dobra i potęgi dla swego realnie, konkretnie pojętego Narodu polskiego.

W swej spuściźnie pisarskiej przekazał nam wiedzę i myśli o Polsce.

powszednie umysły mają moc tak prostego stawiania rzeczy prostych“.

Prostota, pokora jego pracy, skromność potrzeb osobistych odbijają jaskrawo na tle innych żywotów. A przecież i Popławski ma za sobą lata zsyłki do Rosji, Pawiak, Cytadelę, które po swojemu kapitałnie, a skromnie określił „powinnością więzienia“...

Gdy 12 marca najlepsze nasze myśli pobiegły ku skromnej mogile na